

Sygn. akt I ACa 1192/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Boniecki (spr.)

Sędziowie: SSA Regina Kurek

SSA Paweł Czepiel

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2023 r. w Krakowie
na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko W. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 30 kwietnia 2021 r. sygn. akt I C 1400/19

oddala apelację;

zasądza od pozwanego W. B. na rzecz powoda P. P. kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1192/21

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 21 czerwca 2023 r.

Powód P. P. wniósł o zasądzenie w postępowaniu nakazowym od W. B. kwoty 100.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 16 lutego 2018 r. tytułem zobowiązania z weksla własnego wystawionego 16 lutego 2017 r. przez pozwanego na kwotę 136 000 zł.

Sąd Okręgowy w K.wydał 22 lutego 2019 r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, zgodnie z żądaniem pozwu (sygn. akt (...)).

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości, wskazał, że: weksel miał zabezpieczać pożyczkę w wysokości 100.000 zł, udzieloną przez powoda pozwanemu, która nie została sporządzona na piśmie, jest lichwą

i jako taka jest nieważna jako sprzeczna z ustawą i zasadami współżycia społecznego; dokonał spłaty pożyczki w kwocie 58 500 zł; nie został przez powoda nigdy wezwany do wykupu weksla; weksel nie został przedstawiony do

zapłaty, dlatego też jest przedawniony; w dacie zaciągania zobowiązania pozwany nie miał zachowanej zdolności do świadomego i swobodnego działania z uwagi na chorobę dwubiegunową.

Wyrokiem z 30 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Krakowie: I. uchylił w całości ww. nakaz zapłaty; II. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 57.352 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 4 lutego 2019 r. do dnia zapłaty; III. oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że:

- z uwagi na narastające problemy finansowe w prowadzonej działalności gospodarczej pozwany zwrócił się do powoda o pomoc;
- powód zaproponował pozwanemu przekazanie kapitału w kwocie 100.000 zł na rozwój i inwestycję w przedsiębiorstwo;
- pożyczka początkowo miała zostać udzielona na termin jednego roku z oprocentowaniem 3%, następnie strony umową ustną przedłużyły ten termin na okres kolejnego roku, z oprocentowaniem w drugim roku w wysokości 2,5%;
- celem zabezpieczenia odsetek za drugi rok udzielonej pożyczki pozwany wystawił weksel na kwotę 30.000 zł;
- kwota kapitału pożyczki została przekazana pozwanemu w gotówce;
- 16 lutego 2017 r. w kancelarii notarialnej został wystawiony przez pozwanego weksel własny na kwotę 136.000 zł na zabezpieczenie spłaty kapitału pożyczki wraz z odsetkami; celem zabezpieczenia zapłaty weksla, odsetek, kosztów dochodzenia roszczenia, pozwany ustanowił na szczegółowo opisanej nieruchomości hipotekę umowną do kwoty 150.000 zł na rzecz powoda i poddał się egzekucji do kwoty 150.000 zł;
- 26 września 2018 r. przed notariuszem do skutku miała dojść transakcja, zgodnie z którą pozwany miał sprzedać swojemu bratu ww. nieruchomość za cenę 210.000 zł; za kwotę uzyskaną ze sprzedaży pozwany miał spłacić powoda, przekazując mu 107.000 zł; z uwagi na sprzeciw powoda co do sformułowania zawartego w pokwitowaniu o spłaceniu pożyczki i oświadczenia o wyrażeniu zgody na wykreślenie hipoteki „tytułem spłaty pożyczki”, a nie jak żądał tego powód - „tytułem wykupu weksla”, do transakcji nie doszło; powód twierdził, że nie udzielał pożyczki, tylko dawał pieniądze na spłatę problemów finansowych spółki pozwanego; powód odmówił udzielenia pokwitowania;
- pozwany uiścił na rzecz powoda tytułem spłaty pożyczki sumę 58.500 zł (w terminach i kwotach szczegółowo wskazanych w uzasadnieniu);
- pozwany początkowo spłacał pożyczkę terminowo, następnie jednak popadł w problemy finansowe; powód bezskutecznie wzywał pozwanego do zapłaty pozostałej kwoty pożyczki;
- w chwili podpisywania weksla z 16 lutego 2017r. pozwany miał zachowaną zdolność do świadomego podejmowania decyzji, był w stanie rozpoznać znaczenie podejmowanej decyzji, rozumiał, co podpisuje, rozumiał też konsekwencje złożenia podpisu; u pozwanego rozpoznano zaburzenia afektywne dwubiegunowe, w przebiegu których możliwe jest występowanie zaostrzeń wyłączających poczytalność; brak jest dokumentacji medycznej pozwalającej na odtworzenie stanu psychicznego pozwanego w lutym 2017 r.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd pierwszej instancji uznał, że:

- weksel został wystawiony na zabezpieczenie ustnej umowy pożyczki zawartej przez powoda z pozwanym;
- weksel, z którego powód wywodził roszczenie objęte powództwem, był tzw. wekslem gwarancyjnym, czyli mającym stanowić zabezpieczenie zobowiązań wynikających z innej umowy cywilnoprawnej łączącej strony;
- w sytuacji, gdy weksel gwarancyjny nie był przedmiotem obrotu, odpowiedzialność dłużnika jest o tyle łagodniejsza, że może on bez żadnych ograniczeń powołać się na zarzuty subiektywne, w tym przede wszystkim związane ze stosunkiem podstawowym;
- sporna pomiędzy stronami była wysokość udzielonej pożyczki, warunki jej udzielenia, wysokość dokonanych przez pozwanego spłat oraz stan psychiczny pozwanego w momencie zawierania umowy i wystawienia weksla własnego;
- nie zostało wykazane wystąpienie przesłanek nieważności czynności prawnej opisanych w art. 82 k.c.;
- dać należało wiarę zeznaniom pozwanego, który wskazał, że pożyczka została udzielona na jeden rok z możliwością jej przedłużenia na kolejne dwa lata, wypłacono ją w gotówce w kwocie 100.000 zł i miała być oprocentowana w wysokości 3% w stosunku miesięcznym, doszło do przedłużenia pożyczki na kolejny rok z oprocentowaniem w wysokości 2,5% w skali miesięcznej;
- odsetki zastrzeżone w umowie stron były wyższe od maksymalnych odsetek kapitałowych, których wysokość określona została w art. 359 §2¹ k.c.;
- zawarcie umowy pożyczki objęte było zgodną wolą stron, a powód miał na celu zmaksymalizowanie korzyści, które może mu przynieść umowa dzięki zastrzeżeniu możliwie najwyższych odsetek; cel ten zostałby osiągnięty również w wypadku zastrzeżenia odsetek maksymalnych zamiast odsetek wyższych, które zostały ustalone między stronami;
- zaliczyć należało comiesięczne wpłaty dokonane przez pozwanego w ten sposób, że część tych wpłat zaliczona została na odsetki naliczone za okres pomiędzy poszczególnymi wpłatami, a pozostała część - na spłatę kapitału;
- na dzień złożenia pozwu (4 lutego 2019 r.) pozwanemu pozostało do spłacenia 55.853 zł kapitału pożyczki oraz maksymalne odsetki kapitałowe od powyższej kwoty liczone od 24 listopada 2018 r. do 3 lutego 2019 r. w wysokości 1.500 zł;
- skoro zobowiązanie, które zostało zabezpieczone wekslem gwarancyjnym na kwotę 136.000 zł wystawionym przez pozwanego w dniu 16 lutego 2018 r., zostało częściowo spłacone i do zapłaty z tego tytułu pozostało pozwanemu 57.325 zł, to powód nie może domagać się na podstawie weksla zapłaty 100.000 zł i to z odsetkami od daty płatności weksla, która jest wcześniejsza niż data wymagalności zobowiązania z tytułu pożyczki.

Wyrok powyższy w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżył apelacją pozwany, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości.

Skarżący zarzucił: 1) nieuzasadnione w świetle twierdzeń powoda oraz jego żony powołanej na świadka częściowe uwzględnienie powództwa, w sytuacji w której powód dochodził zapłaty z wekslu zabezpieczającego wedle jego twierdzeń zdaniem umowę innego rodzaju, a nie umowę pożyczki (przekazanie nieodpłatnej i nieoprocentowanej kwoty); skoro weksel zdaniem powoda zabezpieczał inny stosunek zobowiązaniowy, to nie mógł zabezpieczać umowy pożyczki, bo nie było co do tego konsensusu, a tym samym weksel był nieważny, wobec czego Sąd nie mógł zasądzić z niego żadnych kwot w niniejszej sprawie, a powód winien tę sprawę przegrać w całości i wytoczyć ewentualnie powództwo o zwrot niespłaconej części pożyczki; 2) pominięcie zgłoszonych przez pozwanego zarzutów do opinii biegłego psychiatry, w sytuacji w której ze złożonej przez niego opinii nie dało się wyprowadzić jednoznacznego wniosku, czy pozwany był czy nie był chory psychicznie, choć biegły stwierdził, że był, a Sąd ustalenia co do świadomości pozwanego czynił na podstawie, np. tego że pozwany

był w kancelarii notarialnej; 3) niezasadne przyjęcie, że weksel pod kątem formalnym jest prawidłowy i został prawidłowo uruchomiony do zapłaty, w sytuacji w której nie odpowiada on przepisom prawa wekslowego, a nawet jeśli przyjąć, że odpowiada, to nie można uznać, że był prawidłowo uruchomiony do zapłaty, a w konsekwencji był przedawniony, co Sąd powinien wziąć pod uwagę, skoro taki zarzut został podniesiony, a Sąd Okręgowy do niego się w żaden sposób nie odniósł ani go nie uzasadnił; 4) kontrfaktyczne przyjęcie, że pozwany był inicjatorem podpisania weksla, skoro wszystko, co było z nim związane, organizował powód i jego żona wraz z współpracującym z nimi notariuszem; okoliczność ta zatem została wadliwie ustalona, a następnie bezpodstawnie wykorzystana dla ustalenia, że pozwany miał świadomość tego, co podpisał i znaczenia tej czynności; 5) nieprzesłuchanie biegłej i niedopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego psychiatry; 6) nadanie treści umowie pożyczki, której umowa nie miała, tj. że spłacane będą raty kapitałowo-odsetkowe we wskazanych przez Sąd wysokościach, w sytuacji gdy takiego ustalenia nie było i nie sposób przyjąć, że lichwiarskie odsetki są ważne do wysokości maksymalnych, skoro sam powód twierdził (jak i jego małżonka), że odsetek od pozwanego nie chciał i się nie należały;

6) sprawa, z którą wystąpił P. P., była sprawą z weksla, a nie sprawą

o zwrot pożyczki czy sprawą o ustalenie treści stosunku łączącego wzajemnie strony;

7) naruszenie przepisów o nieważności umów i „ratowanie” na siłę nieważnej umowy, w sytuacji w której powód nie udzieliłby pożyczki pozwanemu na innych, tj. nielichwiarskich zasadach, skoro z tego się utrzymuje i reklamuje; 8) wadliwe wyliczenie zadłużenia i spłat na skutek matematycznych omyłek.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

W apelacji nie zawarto zarzutów dotyczących wadliwych ustaleń faktycznych, odpowiadających wymogom art. 368 §1¹ k.p.c. Skarżący podniósł wprawdzie nieprawidłowe przyjęcie, że pozwany był inicjatorem podpisania weksla, lecz okoliczność ta nie została ujęta w podstawie faktycznej uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Wbrew przekonaniu autora apelacji, nie miała ona także istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, w szczególności dla kwestii świadomości pozwanego przy zawieraniu umowy i podpisywaniu weksla.

Niesłuszny okazał się także zarzut pominięcia zgłoszonych przez pozwanego zarzutów do opinii biegłego psychiatry. Biegła w opinii uzupełniającej (k. 252-255) szczegółowo odniosła się do zarzutów pozwanego. Nie stwierdziła przy tym, że nie jest możliwe wydanie jednoznacznej opinii w ogóle, ale wyłącznie na podstawie przedłożonej dokumentacji medycznej. Biegła wskazała jednocześnie, że dokumentacja taka nie jest jedynym źródłem informacji niezbędnych do wydania opinii, a służyć temu mogą m.in. zeznania samego pozwanego, które uznać należało za wiarygodne w zakresie prezentowanych okoliczności faktycznych. Sąd odwoławczy w pełni podzielił ocenę Sądu Okręgowego odnośnie do wysokiego waloru dowodowego omawianej opinii.

Za nieskuteczny uznać należało zarzut nieprzesłuchania biegłej i niedopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego psychiatry. Pozwany ani osobiście (pismo – k. 273), ani przez profesjonalnego pełnomocnika (protokół rozprawy z 14.04.2021 od 00:02:11) nie potrafił wyartykułować konkretnych zastrzeżeń czy pytań do biegłej, poza wyjaśnioną jednoznacznie kwestią odniesienia się do wiarygodności zeznań pozwanego. Nie ma przy tym podstaw do rozważania hipotetycznej sytuacji braku wiarygodności ww. zeznań, skoro sytuacja taka nie miała miejsca. Dodatkowo podnieść należy, że apelujący w wywiezionym środku odwoławczym nie zawarł wniosku o uzupełnienie postępowania dowodowego, a Sąd drugiej instancji nie znalazł podstaw do działania w tym zakresie z urzędu.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że strony łączyła umowa pożyczki w rozumieniu art. 720 i nast. k.c., a jej zabezpieczeniem był m.in. weksel własny wystawiony przez pozwanego. Na niepowodzenie skazana jest argumentacja

apelującego dotycząca nieważności weksla z uwagi na brak konsensusu co do zawarcia umowy pożyczki. Taki konsensus strony bowiem osiągnęły w zakresie wszystkich, tak przedmiotowo, jak i podmiotowo istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego. Nie można w tym zakresie opierać się na stanowisku powoda, które Sąd Okręgowy jak najbardziej słusznie zdezawuował. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, że powód nie chciał posługiwać się określeniem „pożyczka”, albowiem zawarta umowa miała wszystkie składowe tego właśnie rodzaju umowy: powód zobowiązał się do przekazania pozwanemu określonej ilości pieniędzy, a pozwany do jej zwrotu po umówionym terminie i zapłaty odsetek. W konsekwencji powyższego, skoro weksel miał zabezpieczać właśnie tę umowę, to zabezpieczał umowę pożyczki, niezależnie od twierdzeń powoda czy jego żony w tym zakresie.

Apelujący nie wskazał, na czym miałyby polegać wady formalne weksla z 16 lutego 2017 r. Omawiany weksel spełniał wszystkie wymogi określone w art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (t. jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 282, dalej: prawo wekslowe). Z zeznań pozwanego oraz świadka P. B. wynika również jednoznacznie, że weksel przedstawiony został do zapłaty najpóźniej w dniu 26 września 2018 r., tj. w czasie sprzedaży nieruchomości zabezpieczającej umowę. Jako że pozew w rozpoznawanej aktualnie sprawie wniesiony został 4 lutego 2019 r., a jako datę płatności weksla wskazano 15 lutego 2018 r., nie może być mowy o przedawnieniu roszczenia na podst. art. 70 w zw. z art. 103 prawa wekslowego.

Nie ma racji skarżący, podnosząc, że Sąd pierwszej instancji nadał umowie pożyczki treść, której nigdy nie miała. Nie można mówić także o nieważności całej umowy zabezpieczonej wekslem. Czynność prawna, dokonana z naruszeniem art. 359 § 2¹ k.c., jest ważna, jednakże zamiast postanowienia czynności prawnej, które przewiduje odsetki w wysokości przekraczającej dwukrotność wysokości odsetek ustawowych, stosuje się przepis ustawy o odsetkach maksymalnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23.02.2017 r., V CSK 361/16). Zgodnie z łączącą strony umową pozwany miał w okresie obowiązywania umowy płacić miesięcznie tylko odsetki. Skoro te wykroczały poza zakres dopuszczony ustawą, dokonane wpłaty zaliczone zostały częściowo na kapitał, co zresztą było dla dłużnika korzystne. Dodać w tym miejscu należy, że twierdzenia powoda czy jego żony o braku umówienia się co do odsetek słusznie uznane zostały za całkowicie niewiarygodne w świetle bezspornych okoliczności dokonywania spłat, które nie zmniejszały należności głównej.

Całkowicie gołosłowny pozostał również zarzut wystąpienia matematycznych omyłek w wyliczeniu Sądu Okręgowego. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyjaśnił sposób przeprowadzenia wyliczeń. Pozwany z kolei nie wskazał nawet, w którym miejscu pojawił się błąd i na czym miałyby on polegać.

Zgodzić należy się z apelującym co do tego, że powód w pozwie swoje roszczenie wywodził z weksla. Niemniej to sam pozwany, powołując się w zarzutach od nakazu zapłaty na gwarancyjny charakter weksla w kontekście łączącej strony umowy pożyczki, „przeniósł” spór na obszar stosunku podstawowego, który zabezpieczać miał weksel. Samo wystawienie weksla nie pociąga za sobą powstania zobowiązania po stronie wystawcy weksla własnego, gdyż w relacji remitent (pierwszy wierzyciel) - akceptant (dłużnik) istotne znaczenie ma także podstawa materialnoprawna takiego wystawienia wynikająca ze wskazanego wyżej stosunku podstawowego. W konsekwencji wystawca weksla własnego może podnieść wobec remitenta zarzut nieistnienia stosunku prawnego stanowiącego podstawę wystawienia weksla (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20.04.2004 r., V CK 427/03, Pr. Bankowe 2005, nr 4, poz. 32).

Sąd odwoławczy nie dostrzegł, aby Sąd pierwszej instancji uchybił prawu materialnemu w zakresie nie objętym zarzutami apelacji.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. Sprawa została rozpoznana na posiedzeniu niejawnym na podst. art. 374 k.p.c.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie pozwanych ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).